

3



Życie Warszawy

WARSZAWA

DZ. Nr

55

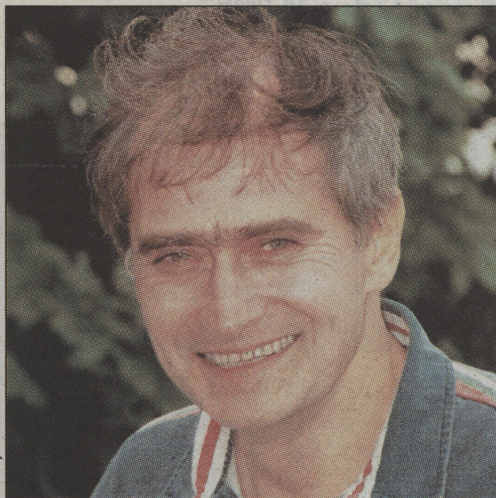
06-03-2003

Burza
667 T. Polski
Wła

PREMIERA

k

Gra fikcji i iluzji



Olgierd Łukaszewicz wystąpi w roli Prospera

Fot. Szymon Łaszewski

W 90-lecie istnienia Teatru Polskiego – oczekiwana premiera „Burzy” w przekładzie Stanisława Barańczaka i reżyserii Jarosława Kiliana. To trzecia już w tym sezonie na warszawskich scenach, po Rozmaitościach i Narodowym, próba zmierzenia się z szekspirowskim mitem.

„Burzy” jest rzeczywiście w pełni szczęśliwe?

Autorzy przedstawienia są świadomi dwuznaczności relacji i uczuć postaci, a także zasad, jakimi rządzi się mit. Akcja, choć poza czasem, dzieje się w realnej przestrzeni, konkretnym miejscu. I tak, wyspą Prospera jest scena (jak chciał

Prospero – mag, wygnany władca Mediolanu, mieszka z córką Mirandą na bezludnej wyspie. Wywołuje burzę, podczas której rozbija się statek tych, którzy go skrzywdzili. Wśród rozbitków są: brat – uzurpator mediolańskiego tronu oraz król Neapolu z synem Ferdynandem. Plan zemsty Prospera nieoczekiwanie krzyżuje miłość Mirandy i Ferdynanda. Dzięki uczuciu może nastąpić pojednanie i powrót do Mediolanu. Ale czy zakończenie

SOBOTA, 8 MARCA

Teatr Polski
bilety 15-30 zł

19⁰⁰
godzina

tego sam Szekspir), gdzie ludzkie uczucia się intensyfikują, a rzeczywistość i ułuda przeplatają z sobą jeszcze wyraźniej.

„Burza” nie jest baśnią. Ta ostatnia, tajemnicza komedia Szekspira to raczej mit czy też uniwersalna przypowieść – o miłości, wobec której nawet ten, kto posiadał czarodziejską moc, a pragnie zemsty, staje się bezradny. O wolności, która mimo że upragniona, nie daje pełni satysfakcji. O nienawiści przemienionej w rozgoryczenie. Dla twórcy tego przedstawienia Jarosława Kiliana jest jednak przede wszystkim opowieścią o rozzarowaniu i iluzji.

Na scenie Polskiego wystąpią: Olgierd Łukaszewicz, Magdalena Smalara, Janusz Zakrzewski, Leszek Teleszyński, Kacper Kuszewski i inni. Scenografia: Adam i Jarosław Kilian, muzyka: Abel Korzeniowski.

KZ